

Recenzje

Aneta Sokół

Jerzy Sojka, *Czytanie Reformatora. Marcin Luter i jego pisma*, Wydawnictwo „Luteranin”, Wisła 2014, ss. 160.

Jubileuszowy Rok Reformacji powinien być okazją do szczególnie uważnej lektury pism Marcina Lutra, stanowiąc tym samym zachętę do wzmożonego zainteresowania jego spuścizną myślową i teologiczną. Pomocną w lekturowych zmaganiach z pismami Reformatora może okazać się książka dr. Jerzego Sojki – wykładowcy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, który w swoich zainteresowaniach badawczych zajmuje się teologią luterzańską, jej recepcją i jej współczesnym ujęciem. We wstępie książki możemy przeczytać, że „*Lutrowe zmaganie z treścią Pisma Świętego stało się istotnym elementem luterńskiej, czy protestanckiej, tożsamości. Ma ono swoją siłę również dzisiaj, gdyż widać w nim nie dążenie do abstrakcyjnego systemu teologicznego, ale próbę odpowiedzi na pytania, które dotyczyły w pierwszej kolejności jego samego, a także jemu współczesnych.*” Autor dodaje również, że powstała w wyniku tych wewnętrznych zmaganiach bogata spuścizna teologiczna może być inspiracją także dla chrześcijan XXI wieku; tym samym Lutrowa koncepcja odnowy chrześcijaństwa, oparta na bezwzględnej autorytecie Pisma Świętego, z centralną koncepcją nauki o usprawiedliwieniu z łaski, poważana przez wyznawców w ciągu minionych pięciu wieków, zasługuje na współczesne jej przypomnienie, propagowanie i czytelnicze zainteresowanie. Służyć temu ma wydane w 2014 r. „*Czytanie Reformatora...*”, ukazujące istotne dla kształtowania się zrębów nowego systemu teologicznego teksty – od „95 tez przeciwko odpustom” (rozd. 1), poprzez pisma dotyczące najistotniejszych aspektów programowych nowego Kościoła, w tym sakramentów (rozd. 2), pisma etyczne regulujące zasady chrześcijańskiego życia wiernych (rozd. 3), po obecne w centrum luterńskiego nauczania katechizmy spisane przez Reformatora dla ugruntowania i nauczania religijnej tożsamość wyznawców (rozd. 4).

Nielatwym dla postronnego obserwatora wydaje się zadanie przedstawienia tego, jak należy odczytać teksty innego autora, w tym wypadku – powstałe 500 lat temu, teksty o charakterze teologicznym, uwzględniające kontekst ówczesnych zdarzeń, obyczajów i odległego od dzisiejszego sposobu myślenia. Wszak lektura pozostaje na ogół zadaniem autonomicznym i nieskrępowanym dyrektywami. W wypadku jednak tekstów tak zakorzenionych w odległej przeszłości mogłaby stać się wyzwaniem dosyć trudnym. Tymczasem autor „*Czytania Reformatora...*” ze znanstwem realiów towarzyszących powstawaniu pism przedstawia nie tylko ponadczasową *summę* reformacyjnej teologii, ale także uwarunkowania ważne dla ich pełnego zrozumienia, w tym ewolucję poglądów samego Lutra, ich zakorzenienie w ówczesnych dysputach teologicznych czy odzew, którego stały się początkiem w postępującym dziele Reformacji. Nie negując zatem autonomiczności procesów lekturowych, warto skorzystać z zaproponowanego instruktarzu ukierunkowującego lekturę pism przypomnianych również dzisiejszym czytelnikom.

Pierwszym z nich są słynne Lutrowe tezy przybite na drzwiach uniwersyteckiego kościoła w Wittenberdze 31 października 1517 roku w proteście przeciwko odpustom. Powszechnie znane stwierdzenie, iż tezy wymierzone zostały przeciwko nadużyciom związanym ze sprzedażą odpustów, w książce pogłębione zostało wieloaspektowo, począwszy od ukazania wewnętrznego myślowego procesu, który zaprowadził młodego zakonnika z Erfurtu, z czasem uniwersyteckiego wykładowcę, do własnego zrozumienia Ewangelii opartego na odkryciu nauki o usprawiedliwieniu, podważającego sensowność dobrych uczynków, które w średniowiecznym systemie praktyk religijnych miały przynieść zbawienie, zaskarbić Boże przebaczenie i „wprowadzić” grzesznika do nieba. W swoich teologicznych rozważaniach przyszły reformator odkrywa, że człowiek może być usprawiedliwiony jedynie dzięki niezasłużonej łasce Boga, na podstawie ofiary Jezusa Chrystusa, a nie w następstwie własnych zasług. Jak pisze autor: „*Te odkrycia i zmiany w teologicznym*



myśleniu M. Lutra prowadziły go w kierunku nauczania o zbawieniu jedynie z łaski przez wiarę i dawały mu podstawy do krytycznej oceny wielu aspektów współczesnego mu nauczania i życia kościelnego. Spór rozgorzał właśnie na polu praktyki duszpasterskiej – wokół odpustów.” Krytyczna ocena tej nieuzasadnionej w świetle nauki o usprawiedliwieniu formy zadośćuczynienia za popełnione grzechy, wbrew zamierzeniom wittenberskiego profesora, przерodziła się w Reformację.

Lekturę programowych tez ułatwia omówienie zwyczaju średniowiecznych dysput teologicznych, w ramach których wystąpił także Marcin Luter. Jak mamy okazję się dowiedzieć, pismo przybite na drzwiach wittenberskiej świątyni było po prostu zaproszeniem do wspólnej dyskusji nad gorszącymi nie tylko Lutra praktykami sprzedaży listów odpustowych, które sprowadzały akt pokutny do transakcji pomiędzy człowiekiem a Bogiem, zapewniając grzesznikom poczucie fałszywego spokoju i obietnicę uwolnienia od mąk czyścicowych. Właściwe rozumienie 95 tez, których treść bardzo szybko rozpowszechniła się na terenach księstw niemieckich, możliwe jest także dzięki naświetleniu tła historycznego – sprzedaż odpustów miała zapewnić fundusze na budowę bazyliki w Rzymie, miała także wzbogacić dochody Albrechta Hohenzollerna, bezpośredniego władcy Brandenburgii sąsiadującej z Saksonią. Akcja ich sprzedaży, prowadzona również wśród niemieckich poddanych, wiązała się z finansowymi planami panujących, w tym papieskimi, co stało w sprzeczności z ideą ustanowienia odpustów – udzielania na ich mocy przebaczenia czyli odpustu. Krytyczne stanowisko wittenberskiego zakonnika względem nasilonego zjawiska sprzedaży listów odpustowych było przy tym głosem protestu w wewnętrznej debacie Kościoła. Ogłaszając swoje tezy Marcin Luter był wszak rzymskokatolickim zakonnikiem, wierzącym w naprawę praktyk kościelnych, chociaż „z czasem jego stanowisko w wielu sprawach opisanych w tezach się zmieni.”

Kolejna część książki zatytułowana „Program reformy Kościoła” przybliży istotne dla kształtowania się dalszych poglądów Lutra pisma z 1520 r., powstałe po wydarzeniach, które pokazały, że na zrozumienie w obrębie swego Kościoła ich autor (posądzony o herezję) liczyć nie może. Już polemiczne dyskusje z rzymskimi wysłannikami uświadomiły Lutrowi, że jego postulat reformy Kościoła dotyczy nie tylko sprzedaży odpustów, ale także wielu innych zagadnień i szerzących się nadużyć, w tym autorytetu w sprawach wiary czy nauki o zbawieniu. Tym zagadnieniom poświęcone zostały pisma opublikowane w 1520 r.: *Do chrześcijańskiej szlachty niemieckiego narodu...*, *O niewoli babilońskiej Kościoła* oraz *O wolności chrześcijańskiej*.

Ponownie można zaznaczyć, że lektura XVI-wiecznych pism nie byłaby zbyt przejrzysta bez podkreślenia kontekstu ich powstania, bez ukazania wydarzeń, które poprzedziły wysiłek przelania na papier kolejnych teologicznych przemyśleń i prób uzdrowienia życia religijnego ówczesnej Europy. Dr Jerzy Sojka prezentując najistotniejsze myśli zawarte w tekstach omawia okoliczności ich spisania, wymienia adresatów, do których były kierowane, oraz ukazuje ich znaczenie dla dalszego rozwoju reformacyjnych wypadków. W pierwszym z tych pism zwraca się Luter do szlachty, wzywa tym samym władzę świecką do podjęcia reformy: to właśnie rządzący mieliby przejąć odpowiedzialność za naprawę sytuacji Kościoła na ziemiach niemieckich, ponieważ – przytaczając słowa Reformatora – „*stan duchowny, któremu to przynależy, stał się zupełnie znieczulony*” (s. 33). Do bardziej przygotowanych czytelników skierował autor wydany po łacinie traktat *O niewoli babilońskiej...*, poddając krytyce nadużycia władzy papieskiej, które prowadziły do wypaczenia nauk biblijnych i uzurpowania przez papieży przywileju rozstrzygania o wszelkich kwestiach w zakresie wiary i religijnego życia wiernych. Trzecie pismo z 1520 r. zostało dołączone do pojednawczego listu, który przesłał Luter do Rzymu na wiadomość o przygotowywanej przeciwko niemu bulli papieskiej. *O wolności chrześcijanina*, opublikowane równoległe po niemiecku, nie tylko papieżowi ale wszystkim zainteresowanym ukazywało kluczowe dla Lutrowej teologii pojęcie wolności człowieka wierzącego, który w swoim wnętrzu jest „*wolnym panem wszystkiego*”, ale na zewnątrz niewolnikiem i „*uległym sługą wszystkich*”.

Można zaznaczyć, że lektura *Czytania Reformatora...* pozwala na poznanie głównych zagadnień omawianych pism, do których należy koncepcja powszechnego kapłaństwa wszystkich wierzących, uznanie jedynie dwóch sakramentów (Chrztu i Wieczerzy Pańskiej) czy odmienna od dotychczasowej motywacja spełniania dobrych uczynków, wynikających z wewnętrznego nakazu służenia innym, w zamian za dar zbawienia z łaski. Ale książka może także stanowić wstęp do samodzielnej lektury, zachęcając do bardziej indywidualnego poznawania Lutrowych argumentacji, myśli i odkryć, które tworzyły podstawy nowego wyznania, wraz z odmiennym od dotychczas uznawanego sposobem wartościowania aktywności człowieka i jego uczestnictwa w świecie.

Z zagadnieniem aktywności człowieka w świecie wiązą się następne przedstawione w książce pisma. Pięć zaprezentowanych tekstów dotyczy zagadnień etycznych w życiu człowieka, postrzeganych w aspekcie

wiary i całościowego wizerunku wierzącego. Autor podkreśla, że etyka Lutra zakorzeniona jest w jego teologii, teologii zbawienia darowanego człowiekowi mocą łaski na podstawie jego wiary. Człowiek jest grzeszny, ale w swej wdzięczności za dar usprawiedliwienia służy bliźniemu i ta służba powinna wyznaczać jego postępowanie. W etycznych pismach Lutra ukazany został katalog postaw i reguł, którymi powinni kierować się chrześcijanie. O wadze uczciwego postępowania czyli tzw. dobrych uczynków, które mają wypływać z wiary a nie z przymusu zasłużenia na zbawienie, przypomina pierwsze z pism (*O dobrych uczynkach*). Poznajemy powtórzoną potem w katechizmach etyczną interpretację Dekalogu, przedłożoną przez Lutra w odpowiedzi na stawiany mu zarzut nieuznawania dobrych uczynków. Pierwszym wszak i najszlachetniejszym z nich dla reformatora jest wiara w Chrystusa, a dopiero na jej ugruntowaniu nabierają właściwego znaczenia ludzkie starania skierowane na zachowanie przykazań.

W swoich pismach wypowiada się Reformator na temat wielu dziedzin życia: małżeństwa, władzy świeckiej i duchowej (urzędu kapłańskiego), prowadzenia handlu (*O kupiectwie i lichwie*) czy służby wojskowej (*Czy żołnierze mogą dostąpić zbawienia?*). Lektura przelanych na papier przemyśleń ukazuje kształtowanie się protestanckiego etosu postępowania w wymiarze indywidualnym jak i społecznym, a z drugiej strony poznajemy, w jaki sposób Luter podważa zastane wzorce, normy czy sposoby sprawowania rządów. Reformator podnosi rangę stanu małżeńskiego, uznawanego w średniowiecznej obyczajowości niegodnym w obliczu życia zakonnego; wyznacza granice władzy świeckiej, która nie powinna uzurpować sobie prawa do wkraczania w duchowe życie poddanych, ale też nie odmawia „prawa miecza” wobec szerzącego się zła. Interpretując poglądy Lutra autor pisze: „*świecka władza może wydawać prawa jedynie odnośnie takich spraw, które jest w stanie poznać, zbadać i ewentualnie osądzić. Osąd ludzkiego serca – miejsca, gdzie rodzi się wiara, jest poza jej możliwościami. Co więcej, wkraczając w nie swoją domenę ludzkiej duszy, jasno zastrzeżoną w Słowie Bożym jedynie Bogu, władza naraża się na śmieszność (...)*”. Jednocześnie gani Luter średniowieczny sposób walki z herezją, oparty na przemocy, przypominając, że „*Biskupi dysponują jedynym właściwym orężem – zwiastowaniem Słowa Bożego*”. Z Lutrowych przemyśleń wyłania się pełne zrozumienie, iż człowiek funkcjonuje w dwóch równoległych porządkach: religijnym i przynależnym doczesnemu światu, stąd także przyporządkowany jest dwóm systemom władzy, którym powinien się podporządkować, stawiając na pierwszym miejscu wierność Ewangelii.

Szczegółowo przedstawia Luter swoje wyobrażenia na temat wspomnianego stanu małżeńskiego, z wieloma praktycznymi zaleceniami dotyczącymi jego poważenia i zachowania, precyzuje wymagania kierowane do osób zajmujących się tzw. kupiectwem, jego organizacją i związanymi z handlem praktykami, ganiąc przy tym nieuczciwość i próżną chęć zysku; mamy też okazję poznać poglądy Lutra dotyczące służby wojskowej, w aspekcie średniowiecznych zwyczajów wojennych wymagających, tak samo jak w czasach późniejszych, bezwzględного posłuszeństwa od żołnierzy powoływanych przez władców wszczynających nie zawsze wojny sprawiedliwe. Wypowiedzi Lutra dotyczące chrześcijańskiego bycia w świecie opierają się na naukach biblijnych nie tracąc z pola widzenia realiów, w których przyszło żyć i wypowiadać się ich autorowi, torując drogę niełatwej służby dla dobra i szczęścia innych.

Ostatnia część prezentowanej książki poświęcona została katechizmom, z przypomnieniem w jaki sposób powstały, do kogo w pierwszej kolejności zostały skierowane, w tym *Mały katechizm* wydany najpierw w formie tablic, średniowiecznym zwyczajem umieszczanych w szkołach i kościołach. Oba katechizmy miały umacniać znajomość nowych zasad wiary wśród wiernych w oparciu o prezentację Dekalogu, Apostolskiego Wyznania Wiary, po sakramenty oraz dodatki modlitewne. W książce treści katechizmowe przedstawione zostały równolegle – autor pokazuje, że te same tematy i wątki oszczędniej potraktowane w małym, zostały rozwinięte lub poszerzonych w *Dużym katechizmie*. Lektura, a przy tym porównanie obu pism wciąż ważnych dla zachowania religijności wiernych, ugruntowuje dotyczącą ich wiedzę w nawiązaniu do reformacyjnej teologii i przemyśleń samego Lutra. Dołączona przy tym do katechizmów nauka o spowiedzi przypomina o wczesnoreformacyjnej akceptacji indywidualnych praktyk spowiednich, później dopiero zastąpionych zwyczajem zbiorowej absolucji poprzedzającej Wieczerzę Pańską.

Książka Jerzego Sojki jest zaproszeniem do samodzielnej lektury pism Reformatora dostępnych w polskiej wersji językowej. Stanowić może lekturę ważną dla wyznaniowej tożsamości ewangelików, umożliwiając również innym poznanie najistotniejszych z punktu widzenia luterańskiej religijności wyznaczników i zasad. Z zebranymi w tomie tekstami mieli okazję zapoznawać się czytelnicy wiślańskiego „Luteranina”, na łamach którego były one już wcześniej publikowane. Książkowe wydanie tekstów wzbogacone zostało bibliograficznym wykazem pism Lutra oraz bibliografią wykorzystanych opracowań. Publikację uzupełnia krótki biogram autora uwzględniający jego najważniejsze dokonania i prace.

Książka dostępna jest w internetowej księgarni „Warto”, jak też zapewne w księgarni ewangelickiej w Wiśle.